

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Stella Czołgowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Jabłonecka

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2019 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki K. R. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11 lipca 2019 r. wydanego w sprawie V GC 428/19

K. R. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą Zajazd przy K. K. R. pozwem z dnia 24 października 2017 roku (data prezentaty) wniosła do Sądu Rejonowego w Brodnicy o zasądzenie od (...) Spółki z o.o. w W. kwoty 17.200 zł (siedemnaście tysięcy dwieście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 września 2017 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła również o zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

Powódka wskazała, że dochodzona należność stanowiła zadłużenie pozwanego wobec niej za okres od 2 września 2017 roku do dnia składania pozwu z tytułu niezapłacenia w całości faktury nr (...) z 26 sierpnia 2017 roku na kwotę 19.200 zł. Powódka podała, że dnia 28 sierpnia 2017 roku pozwany zapłacił część tej należności w kwocie 2000 zł. Dnia 10 października 2017 roku wystosowano do pozwanego wezwanie do dobrowolnej zapłaty zaległej części faktury w kwocie 17.200 zł w nieprzekraczalnym terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Pozwany nie uregulował należności.

W dniu 31 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Brodnicy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty dnia 30 kwietnia 2019 roku (data prezentaty), wnosząc jednocześnie o przywrócenie terminu do jego wniesienia. Pozwany zaskarżył nakaz w całości i zgłosił zarzut nieistnienia roszczenia. W uzasadnieniu podniósł, że faktura, na której oparto żądanie pozwu jest jedną z wielu fikcyjnie wystawionych przez powódkę. Pozwany zwrócił uwagę, że brak jest jakiegokolwiek specyfikacji do faktury, uzasadnienia do jej

wystawienia i podstawy do zapłaty. Pozwany zwrócił się do powódki o wyjaśnienie, ale nie otrzymał odpowiedzi. Częściowej zapłaty za fakturę dokonał ojciec powódki Z. R., który faktycznie zarządzał pozwaną spółką i miał upoważnienie do dysponowania rachunkiem bankowym spółki. Zarząd pozwanej spółki złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez powódkę i jej ojca. Zdaniem pozwanego powództwo powinno zostać oddalone w związku z nieudowodnieniem roszczenia przez powódkę.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2018 roku Sąd Rejonowy w Brodnicy przywrócił pozwanemu termin do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 stycznia 2018 roku.

Postanowieniem z dnia 4 września 2018 roku Sąd Rejonowy w Brodnicy stwierdził swoją niewłaściwość funkcjonalną i przekazał sprawę do rozpoznania sądowi gospodarczemu – Sądowi Rejonowemu w Toruniu.

W odpowiedzi na sprzeciw z dnia 7 marca 2019 roku (data stempla pocztowego), powódka wyjaśniła, że w prowadzonym przez nią Zajeździe przy K. przygotowywane były potrawy, które dostarczano do restauracji na zamku w G.-D., prowadzonej przez pozwaną spółkę. Z tego tytułu powódka wystawiała faktury na rzecz pozwanego. Powódka twierdzi, że Z. R. przekazał pozwanemu wyjaśnienia co do kwestionowanej faktury.

Pismem z dnia 27 maja 2019 roku (data prezentaty) pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Podkreślił, że to ojciec powódki faktycznie zarządzał pozwaną spółką do sierpnia 2017 roku. Wszystkie kwoty z faktur wystawianych przez powódkę były, zdaniem pozwanego, płacone przez jej ojca w imieniu pozwanego. Nie zdążył on zapłacić jedynie ostatniej faktury, bo odsunięto go od spraw spółki. Pozwany zaznaczył, że faktura sama w sobie nie stanowi dowodu świadczenia usług, lub sprzedaży. Faktura nr (...) nie podaje tytułu jej wystawienia i nie obrazuje rzeczywistej transakcji.

Pismem z dnia 28 czerwca 2019 roku powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje

Powódka K. R. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Zajazd przy kominku K. R.. Powódka jest także współniczką w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – pozwanym w niniejszej sprawie. Działalność powódki polega na prowadzeniu restauracji i innych stałych placówek gastronomicznych ((...) 56.10.A), przedmiot przeważającej działalności pozwanego jest tożsamy.

(dowody: wyciąg z (...) k. 6, wyciąg z KRS – k. 21-16)

Pozwana spółka od czerwca 2017 roku prowadziła restaurację na zamku w G.-D.. Obejmowało to bieżące funkcjonowanie lokalu, jak również obsługę imprez plenerowych, które tam się odbywały. Artykuły gastronomiczne serwowane w restauracji były częściowo przygotowywane przez zajazd powódki. Tak powstałe półprodukty przywożono do G.-D.. Pod koniec sierpnia 2017 roku działalność gastronomiczna spółki opierała się już głównie na pracy kuchni zlokalizowanej na zamku. Na początku lipca 2019 roku kuchnia miała zgodę na pełne przetwarzanie mięsa.

(dowody: zeznania świadka P. G. – k. 169v-170v, zeznania świadka J. W. – k. 170v-171v, zeznania M. M. – za pozwanego – k. 171v-172 i 173, zeznania świadka Z. R. – k. 172v)

Do prowadzenia spraw pozwanej spółki został ustnie upoważniony przez współników ojciec powódki Z. R.. Zajmował się on nadzorowaniem restauracji oraz prowadzeniem spraw finansowych. Znał on hasło do bankowości elektronicznej, otrzymał kartę i upoważnienie do dokonywania płatności z rachunku bankowego pozwanego. Składał zamówienia i dokonywał płatności.

(dowody: zeznania świadka P. G. – k. 169v-170v, zeznania świadka Z. R. – k. 172v, zeznania M. M. – za pozwanego – k. 171v-172 i 173)

Faktury wystawiane przez powódkę lub jej pracownicę na rzecz pozwanego były regulowane płatnościami zlecanymi przez Z. R.. Prezes zarządu pozwanej spółki nie przeglądał tych faktur do końca sierpnia 2017 roku. Faktury nie zawierały szczegółowej specyfikacji, najczęściej wskazywały jako rodzaj usługi (...), czasami wskazywano również konkretną imprezę lub okres, którego dotyczyły. Dnia 26 sierpnia 2017 roku pracownica powódki nazwiskiem F., działając w jej imieniu, wystawiła na rzecz pozwanego fakturę numer (...) na kwotę 19.200 zł brutto za „Catering-konsumpcję”. Termin płatności określono na dzień 2 września 2017 roku. Fakturę podpisał w imieniu pozwanego Z. R.. Z tytułu tej faktury dnia 28 sierpnia 2017 roku pozwana spółka przełała na konto powódki kwotę 2.000 zł. Płatność tą zlecił Z. R.. Płatność była częściowa, ponieważ nie było więcej środków na koncie spółki. Pozostałej kwoty nie uiszczono. Dnia 10 października 2017 roku powódka wysłała do pozwanego ostateczne wezwanie do zapłaty pozostałej kwoty z ww. faktury, tj. 17.200 zł.

(dowody: faktury VAT – k. 139-149, zeznania świadka J. W. – k. 170v-171v, zeznania świadka Z. R. – k. 172v, zeznania M. M. – za pozwanego – k. 171v-172 i 173, faktura nr (...) – k. 7, potwierdzenie operacji – k. 9)

W sierpniu 2017 roku prezes pozwanej spółki (...) zorientował się, że spółka ma zaległości w płatnościach. Nie były regulowane należności np. względem ZUS i zakładu energetycznego. Zdaniem M. M. nie było również wiadomo czego dotyczyła część faktur zapłaconych przez spółkę na rzecz powódki. Z końcem sierpnia prezes pozwanej spółki odebrał Z. R. upoważnienie do rachunku bankowego oraz karty płatnicze spółki. Do spraw finansowych spółki został wtedy upoważniony J. W.. Dnia 1 września 2017 roku Z. R. przekazał 92 faktur zakupu, stanowiących dokumenty księgowe pozwanego, do Biura (...). M. M. zawiadomił prokuraturę o popełnienia przestępstwa przez powódkę i Z. R.. Pismem datowanym na dzień 7 marca 2018 roku pozwany wezwał powódkę do sporządzenia i przedłożenia specyfikacji do 12 faktur, w tym tej u numerze (...). Na to wezwanie odpowiedział w imieniu powódki Z. R. pismem datowanym na 16 marca 2018 roku, odmawiając przedstawienia specyfikacji, wskazując jedynie, że niemal całość potraw sprzedawanych w restauracji na zamku była przygotowywana w przedsiębiorstwie powódki i dostarczana do G.-D..

(dowody: zeznania świadka P. G. – k. 169v-170v, zeznania świadka J. W. – k. 170v-171v, zeznania M. M. – za pozwanego – k. 171v-172 i 173, oświadczenie z dnia 1 września 2017 roku, zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – k. 30-32, pismo z dnia 7 marca 2018 roku – k.40-41, pismo z dnia 16 marca 2018 roku – k. 80-81)

Prokuratura Rejonowa w Brodnicy na skutek zawiadomienia M. M. wszczęła postępowania o sygn. akt PR D 967.2017, obejmujące m.in. wątek wystawiania fikcyjnych faktur przez powódkę, które nie zostało jeszcze zakończone, zlecono pisemną opinię biegłemu z dziedziny rachunkowości.

(dowody: pisma Prokuratury Rejonowej w Brodnicy – k. 104, 152)

Sąd ustalił, co następuje

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, na podstawie zeznań świadków P. G., J. W. i Z. R. oraz zeznań złożonych za pozwanego przez M. M.. Strony nie podważały wiarygodności przedłożonych do sprawy dokumentów, a również Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich autentyczności. Zważyć jednak należy uwagę, że czym innym jest uznanie prawdziwości danego dokumentu, tj. stwierdzenie, że nie został on podrobiony czy przerobiony, a czym innym jest wyciąganie stosownych wniosków z treści takiego dokumentu.

W ocenie Sądu zeznania świadków P. G. i J. W. nie budziły wątpliwości. Zeznania te były precyzyjne, spójne i logiczne, korespondowały ze sobą nawzajem oraz zgromadzonym materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Podobnie Sąd postrzegał zeznania prezesa pozwanej spółki – (...). Pozostawały one w logicznym związku z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd częściowo odmówił nadania waloru wiarygodności zeznaniom świadka Z. R.. W ocenie Sądu miały się one z prawdą w zakresie tego, iż kuchnia restauracji na zamku w G.-D. w sierpniu 2017 roku nadal nie była samowystarczalna

i konieczne było ciągle dowożenie półproduktów z przedsiębiorstwa powódki. Nie znalazło to potwierdzenia zarówno w dokumentacji przedłożonej do akt sprawy, jak i w zeznaniach pozostałych świadków. Sąd zwraca uwagę, że świadek R., będący ojcem powódki, występował równocześnie jako jej pełnomocnik, co w naturalny sposób rodziło jego emocjonalne zaangażowanie w sprawę. Sąd wziął więc pod uwagę ryzyko świadomego lub nawet nieświadomego zniekształcania lub zatajania przez niego faktów.

Sąd oddalił złożony na rozprawie w dniu 2 lipca 2019 roku wniosek pełnomocnika powódki o zobowiązanie powódki i pozwanego do złożenia dokumentów, w tym faktur i dokumentów z sanepidu. Sąd ze zdziwieniem przyjął ten wniosek, w zakresie jakim dotyczył on zobowiązania strony powodowej do przedłożenia dokumentów. Sąd wskazuje, że na okoliczności, które powód chciał wykazać powyższym dowodem, powoływał się on już na wstępnym etapie sprawy i nic nie stało na przeszkodzie, żeby dołączył posiadane przez siebie dokumenty do pozwu, czy też do odpowiedzi na sprzeciw. Do złożenia takich wniosków dowodowych nie jest konieczne zobowiązanie Sądu. Co do dokumentów, które miały przedłożyć pozwany, Sąd uznał, że nie miały one znaczenia dla istoty sprawy, nie mogłyby one bowiem przyczynić się do wyjaśnienia czego dotyczyła faktura numer (...).

Ustalając stan faktyczny, Sąd miał na uwadze, iż okolicznościami bezspornymi w niniejszej sprawie była współpraca między przedsiębiorstwem powódki, a pozwaną spółką. Pozwany nie kwestionował faktu, że w początkowym okresie działalności restauracji na zamku w G.-D., korzystał z cateringu w postaci półproduktów dostarczanych przez powódkę. Sporne jednak w niniejszej sprawie pozostawały okoliczności związane z wystawieniem faktury nr (...). Powódka twierdziła, że w sierpniu 2017 roku nadal dostarczała większość produktów żywnościowych do restauracji i stąd wystawienie faktury na 19.200 zł, brak było jednak konkretnego wskazania towarów objętych rachunkiem. Pozwany natomiast utrzymywał, że w sierpniu 2017 roku kuchnia na zamku była już w dużej mierze samowystarczalna, nie było także organizowanych imprez, których mogłaby dotyczyć powyższa faktura.

Należy wskazać, iż istnienie sporu między stronami, co do zasady, obliguje jedną z nich do udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W myśl art. 6 k.c. i 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, gdyż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Art. 6 k.p.c. reguluje podstawowe reguły dowodowe. Pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułę, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza „zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu” jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi „ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu”, od której wyjątki mogą wskazywać niektóre przepisy szczególne (tak: Nazaruk P. - Ciszewski J. (red.), Jędrej K., Karaszewski G., Knabe J., Nazaruk P., Ruszkiewicz B., Sikorski G., Stępień-Sporek A. - Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II., LexisNexis 2015). Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76, z głosem A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1-2, s. 204; wyrok SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113; uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodzenia co do tych okoliczności na niej spoczywał, zaś sąd powinien wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów (zob. wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 lutego 2013 r., I ACa 613/12, LEX nr 1294695).

Przechodząc do rozważań prawnych, należy uznać, że umowa dotycząca tzw. cateringu to szczególny rodzaj kodeksowej umowy sprzedaży. Zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. W umowie dotyczącej cateringu rzeczami, których własność jest przenoszona są szeroko pojęte artykuły gastronomiczne, a w szczególności gotowe dania. Umowa obejmuje zazwyczaj nie tylko przeniesienie własności tych

rzeczy, ale również ich dostarczenie do klienta. Nie budziło wątpliwości Sądu w niniejszej sprawie, że między stronami postępowania przez pewien czas istniała współpraca prowadzona w oparciu o opisany powyżej typ umowy. Jednak przedmiotem rozważań na gruncie tej sprawy nie była ocena całego okresu współdziałania stron w tym zakresie, a jedynie zasadność roszczenia wyrażonego w fakturze nr (...). Ponieważ pozwany konsekwentnie zaprzeczał istnieniu powyższego roszczenia, to zgodnie z art. 6 k.c., na powódce spoczywał ciężar wykazania jego zasadności.

Jedynym w zasadzie dowodem zasadności roszczenia, którego dochodziła w niniejszej sprawie powódka, była złożona do akt sprawy faktura nr (...). Warto zatem poświęcić trochę uwagi wartości dowodowej takiego dokumentu. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r. (sygn. akt V CSK 312/14, LEX nr 1712826) faktura, która może spełniać różne funkcje na płaszczyźnie cywilnoprawnej (wezwania do zapłaty, pokwitowania itp.), jest powszechnie uznawana za jeden z dowodów, w oparciu o który sąd może samodzielnie lub z uwzględnieniem innych dowodów ustalić treść stosunku prawnego łączącego strony, a w konsekwencji mający znaczenie dla ustalenia istnienia i rozmiaru wierzytelności wynikającej z tego stosunku prawnego. Istnienie bezpośrednich dowodów, wykazujących chociażby częściowo część okoliczności istotnych dla zastosowania norm prawa materialnego właściwych dla oceny istnienia i wysokości spornej wierzytelności, jak również dowodów przeciwnych, powinna wyłączać możliwość zastosowania domniemania faktycznego. Faktura jest dokumentem techniczno-rozliczeniowym i całkowicie oderwana od innych dowodów istnienia zobowiązania pozostaje bez znaczenia, zwłaszcza gdy strona, której przypisuje się w sporze owo zobowiązanie, z gruntu kwestionuje zasadność wystawienia faktury. Wystawiona z podpisami faktura VAT nie jest wystarczającym dowodem istnienia obowiązku zapłaty. W braku odmiennej umowy stron przyjęcie faktury nie oznacza akceptacji objętego nią zobowiązania, a w szczególności nie zastępuje czynności w postaci potwierdzenia wykonania przez wystawcę wzajemnego świadczenia umownego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 1520/12, LEX nr 1331140).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że byłoby błędem oparcie się przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy jedynie na dowodzie z faktury, przy równoczesnym zlekceważeniu innych dowodów. Trzeba przyznać, że faktura nr (...) zdawała się mieć istotną wartość dowodową, ponieważ była podpisana przez działającego w imieniu pozwanego Z. R.. Jego umocowanie do działania za pozwanego nie było kwestionowane. Teoretycznie więc podpisana przez niego faktura mogłaby zostać uznana przynajmniej za dowód przyznania zasadności roszczenia przez pozwanego. Jednakże ogół okoliczności sprawy nie pozwolił Sądowi do wysnucia tak daleko idących wniosków. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że akceptujący fakturę przedstawiciel pozwanego to prywatnie ojciec powódki, a obecnie także jej pełnomocnik w sporze z pozwanym. Ponadto, podpisanie przez Z. R. faktury musiało mieć miejsce co najwyżej na kilka dni przed odsunięciem go od prowadzenia spraw spółki. Co więcej, zastanawia również okoliczność, iż należność z tej faktury została częściowo uregulowana przez Z. R. już po 2 dniach od wystawienia dokumentu, podczas gdy przewidziany był tygodniowy termin płatności, a na rachunku spółki nie było dość środków, by zapłacić całą kwotę z faktury. Sąd odniósł nieodparte wrażenie, że przedstawiciel pozwanego działał w pośpiechu, zdając sobie sprawę z tego, że niebawem straci możliwość prowadzenia spraw finansowych spółki. Wszystkie te okoliczności sprawiły, że Sąd nie nadał kluczowego znaczenia faktowi akceptacji faktury. W podobny sposób Sąd ocenił kwestię dokonania częściowej zapłaty z tytułu tej faktury przez pozwanego. Sam Z. R. przyznał w swoich zeznaniach, że to on zlecił przelew na 2000 zł. Nie dowodzi to zatem uznania roszczenia przez pozwanego.

Warto w tym miejscu przywołać inne spostrzeżenia Sądu Najwyższego z cytowanego wyżej wyroku z dnia 26 marca 2015 r. Stwierdził on mianowicie, że przez fakty w rozumieniu art. 6 k.c. należy rozumieć wszelkie okoliczności, z którymi normy prawa materialnego wiążą skutki prawne, w tym więc powstanie i treść stosunku prawnego. Uwzględniając treść tego przepisu, wierzyciela dochodzącego od dłużnika spełnienia świadczenia obciąża ciężar wykazania przysługującej mu wobec dłużnika wierzytelności, tj. wykazania wszystkich faktów, z którymi właściwe przepisy materialne wiążą powstanie wierzytelności o określonej treści i rozmiarze. Odnosząc te spostrzeżenia do niniejszej sprawy, uznać należy, że powód nie sprostował ciężarowi dowodu, ponieważ nie był w stanie wykazać wszelkich okoliczności, które rodziłyby zobowiązanie pozwanego do zapłaty ceny określonej w fakturze. Przede wszystkim należy wskazać, że faktura nie precyzuje okresu, za jaki została wystawiona, ani nie wskazuje na żadne konkretne wydarzenie, którego obsługę kulinarną zapewniałaby powódka. Nie udało się tego ustalić również w oparciu o zeznania

świadków. Z. R. zeznając w charakterze świadka nie potrafił wskazać, jakiego zamówienia faktura dotyczy. Świadek W. twierdził wprost, że nie było żadnego zamówienia, które dałoby się „podpiąć” pod tą fakturę. Nadto, strona powodowa nie przedłożyła żadnych rachunków zakupu artykułów spożywczych, które byłyby wykorzystane do wytworzenia półproduktów sprzedanych następnie pozwanemu, co mogłoby ewentualnie stanowić pośredni dowód spełnienia swojego świadczenia przez powódkę i uzasadniać jej żądanie dotyczące zapłaty ceny.

Na koniec należy odnieść się do kwestii toczącego się w Prokuraturze Rejonowej w Brodnicy postępowania przygotowawczego. Sąd przyznaje, że kwestie badane w tamtejszym postępowaniu częściowo pokrywają się z okolicznościami, będącymi przedmiotem oceny Sądu w niniejszej sprawie. Biorąc jednak pod uwagę fakt niewykazania zasadności roszczenia przez powódkę, Sąd uznał, że wynik postępowania karnego pozostanie bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd uznał, że strona powodowa nie udowodniła zasadności swojego roszczenia, a sprawa podlega rozstrzygnięciu w myśl zasady *actore non probante reus absolvitur*. W związku z tym, na mocy art. 535 k.c. w zw. art. 6 k.c. orzekł o oddaleniu powództwa, jak w pkt I sentencji wyroku.

W punkcie II sentencji wyroku orzeczono o kosztach procesu zgodnie z art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tą składały się koszty zastępstwa procesowego pozwanego w wysokości 3600 zł (zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tekst jedn. z dnia 3 stycznia 2018 r., Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.